



Mag. St. Dr.

18207

I

P



XIX. d. 21.

3017. Pravo.

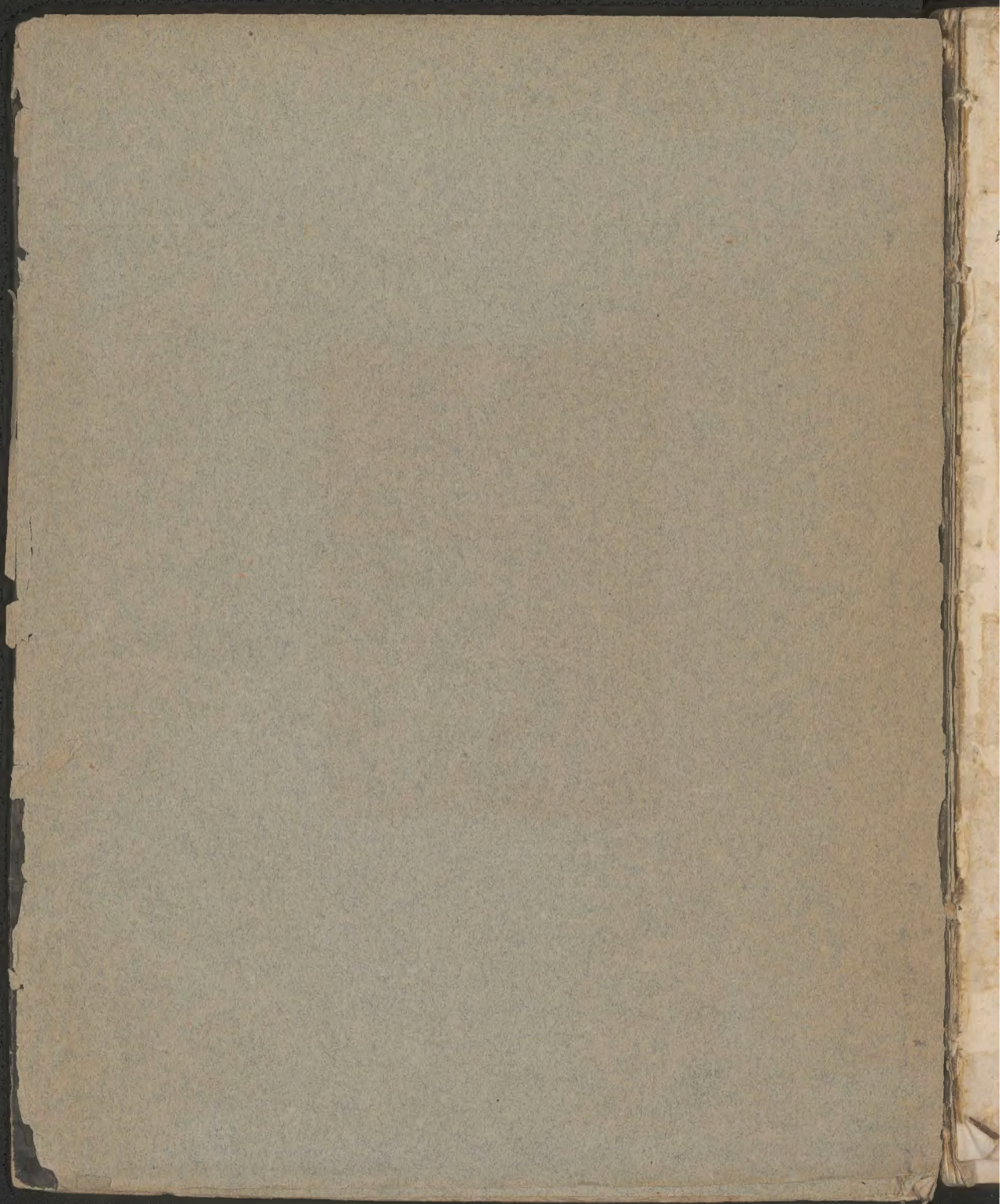
Filantropi w Krakowie.

W catoro a rzynek piwn rebratem fmy,

41. Pisma tyraze wie Kwiartku Filan-
tropów w Krakowie.

sub. Filantropi.

18207, I
Prora



157
N A I M I E N N Y

Gaśnie Wielmożnego Jmci Pana

F E L I X A.

z Przybysławie

ORACZEWSKIEGO

KAWAŁERA ORDERU S. STANISŁAWA

Kommissarza Edukacyi Narodowej, Wizytatora Szkoły
Krolestwa Głowney, Teyże i Całego Stanu Nauczy-
cielskiego w Koronie Jeneralnego Rektora.

AUTORA ZWIĄZKU PRZYJACIOŁ LUDZKOŚCI

Dnia 14 Stycznia, Roku 1788,

Crescā ne careat pulchra dies notā.

Q. Horatius Flaccus Carm: L. 1. Od. 36.

WUDEZMĘK.

Uyżrzawszy Polimnia promieniste skronie
Zorzy, co FELIXOWIN wschód Swiatu jawiła.
„Winnam, rzecze, Mądrymu FELIXOWI siła!
„Zanucę pieśń, tak słodkiej chwili nie uronię.
„Dusza FELIXA Czuciem czcić MĄDROŚĆ NA TRONIE,
„Ludzkość cenić, Ojczyznę kochać nauczyla,
„Rozumem Osad naszych sławę rozszerzyła,
„I serc czystych ołtarze zyskała w Koronie!
„Ah! słaba pierś! Zasługom nie wyrownam całe!
„Tchnę życzeniem dla Niego, tchnąć będę do zgonu,
„Oby żył najszczęśliwszy! ależ to zuchwale,
„Chcieć piąć iedney, co trudno całemu Muz Gronu,
„Smieley Go z dowcipnieyszych Orszakim wychwałę,
Tak rzekła, i Siostr poszła wezwać z Helikonu.



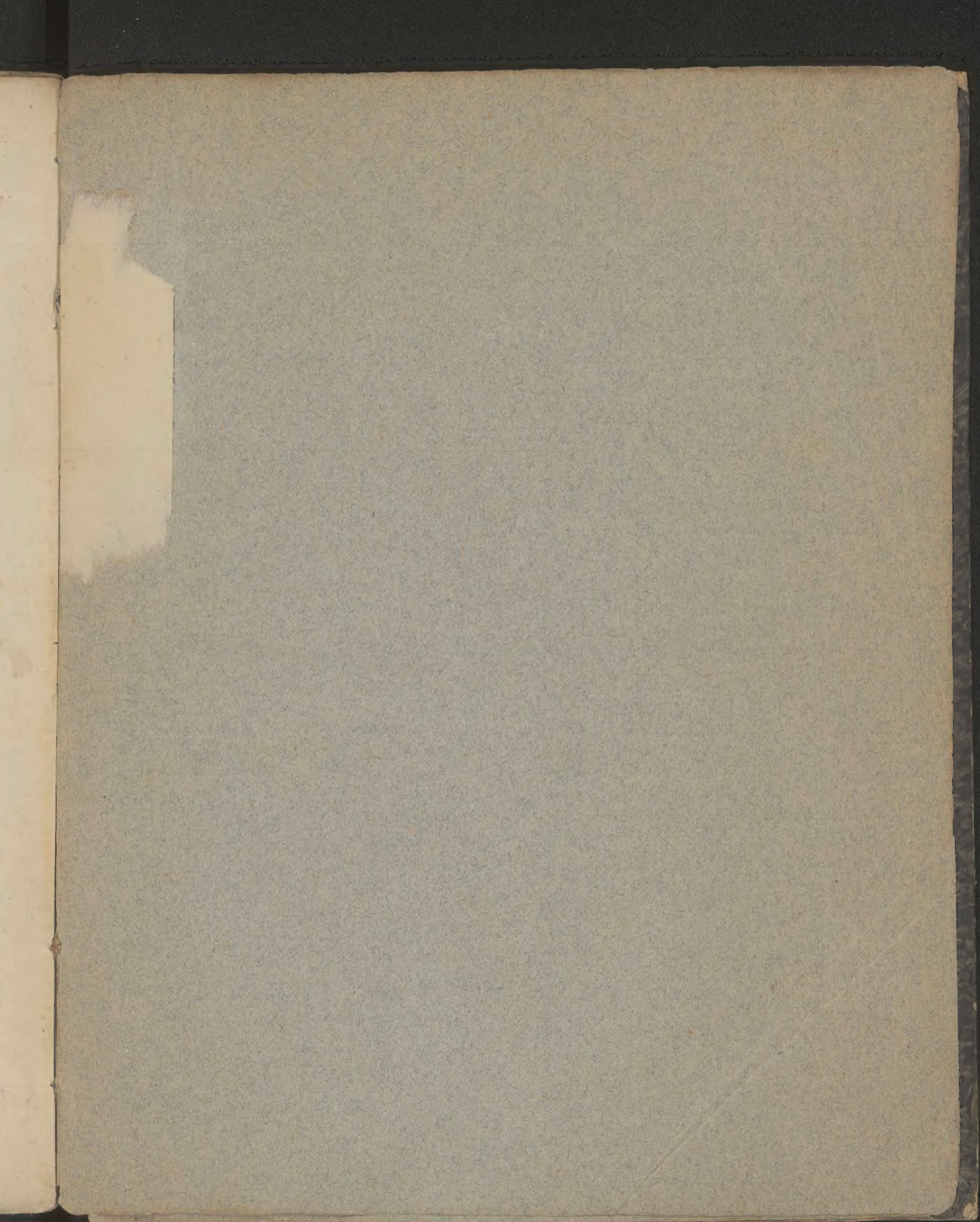
D O R O D A K O W.

Gatunek Poezyi Lirycznej, który się tu poświęca *Jmieniem Rektora Szkół Koronnych*, zwany we *Włoszech* *Suonetto*, a w *Francyi* *Sonnet* pierwszy raz jest przywołanym *Językowi Polskiemu*. Wynalazek takiego wiązania wierszy należy się pierwiastkowo owym starożytnym *Bardom Prowanckim*, których nazywane *Troubadours*. Zwykli oni byli nucić rozmaite pieśni, a razem brząkać na strunach słosowne do głosów wydawać dźwięki. Złąd nazwisko tego gatunku wiersza zgodnie z sposobem głoszenia jego i znaczeniem nazwisk pierwotnych po polsku *Wydzwięk*. *Petrarcha* Przywrociciel *Nauk* stynący w *Wiek* *XIV* upowszechnił smak wydzwięków pisząc pochwały *Laury* na *świecy* *misicy* *Pustyni* *Wokluskiej*, a w krótkim czasie smak ten przeniosł się za *Alpy* i *Pirenejskie Góry*. *Francuzi* i *Hiszpanie* tworzyli ten gatunek w swych językach szczęśliwie, a podobnie w wszelkim języku, w którym się wiersze rymują, naśladowany być może. Trudno jest wprawdzie utożyc *Wydzwięk* z tej przyczyny, że będąc przez powszechny i stały zwyczaj ograniczonym do liczby tylko 14. wierszy, ma nieprzestępne prawidło, aby w szeregu pierwszych wierszy osmiu pierwszemu wierszowi czwarty piąty i osmy, a drugiemu trzeci, szósty i siódmy odpowiadały, w szeregu zaś ostatnich wierszy szóstcu z pierwszym trzeci i piąty, z drugim czwarty i szósty zawsze rymować muszą. Takie są więzy kunsztu, ale nie masz żadnego na myśli Poety, tylko ten, żeby była skończona. Chronić się atoli należy owych nadmierzonych ucinków, które pospolicie zowią *Concetti Italiani*. Dla niedostatku przyjemnej prostoty w takim gatunku z tysiąca *Wydzwięków* zagranicznych ledwie znaleźć można kilka beznagannych tak dalece, iż *Boileaux Despreaux* cenił robotę doskonałego wydzwięku tak, iak wielkie iakie *Poema*. Wychodzący na widok *Wydzwięki* *Polski* nie jest wzorem najlepszości, ale pierwszym nieśmiałym naśladowaniem nowego rodzaju, a szczerem usiłowaniem oddania sprawiedliwości *Zastudze Obywatelskiej* bez żadnej pretensyi do przykładowości w wierszowaniu: ale *Szczęśliwe* *Geniusze* mogą na *Parnasie* *Polskim* i ten nowy rodzaj powabnym i dosadnym uczynić.

„Smieley Go z dowcipnieyszch Otzaskiem wychwale,



Tak rzekła i Siostrzyczka z Hellena



Biblioteka Jagiellońska



stdr0024644

